

KS. TADEUSZ DOLA

Opole

## KOŚCIÓŁ SAKRAMENTEM TRÓJJEDYNEGO BOGA

W *Katechizmie Kościoła katolickiego* czytamy, że „Całą swoją istotą i we wszystkich swoich członkach Kościół jest posłany, aby głosić i świadczyć, aktualizować i upowszechniać misterium komunii Trójcy Świętej” (738). Objawiania tajemnicy trynitarnej dokonuje Kościół w sposób sakramentalny: istniejąca i rozwijająca się w historii zbawcza rzeczywistość Kościoła ukazuje światu zamysł Boga Ojca, który przez Syna w Duchu Świętym pragnie doprowadzić ludzi do siebie i zjednoczyć ich między sobą (KKK 737 n.). Transcendentny i nieprzenikniony w swych zamiarach Bóg przybliża się do człowieka, staje się wręcz „dotykalny” w historycznym wymiarze wspólnoty Kościoła i poprzez nią udziela światu swej łaski zbawczej. W tym sensie Kościół jest Jego sakramentem, czyli znakiem i narzędziem zbawczego działania w świecie (KK 1). Poprzez historiozbawcze znaki chrześcijanin rozpoznaje Boga jako Ojca, Syna i Ducha. Takiego Boga objawiają zbawcze dzieje Kościoła<sup>1</sup>.

### I. KOŚCIÓŁ SAKRAMENTEM OJCA

Opis Kościoła jako sakramentu Ojca ujmuje go w kształt znaku objawiającego i urzeczywistniającego odwieczny zamysł Boga, zgodnie z którym Bóg pragnie zbawienia wszystkich ludzi, czyli „wyniesienia ich do uczestnictwa w życiu Bożym” (KK 2). Kościół rozumiany w ten sposób byłby prawdziwie uniwersalny; obejmowałby całą ludzkość i współistniał z nią od początku do

---

<sup>1</sup> Por. S. N a g y. *Chrystus w Kościele*. Wrocław 1982 s. 66 n.; H. S c h ü t t e. *Kirche im ökumenischen Verständnis. Kirche des dreieinigen Gottes*. Paderborn 1991 s. 29 n.

końca jej dziejów<sup>2</sup>. E. Schillebeeckx przedstawiając taką wizję Kościoła, nawiązuje do św. Augustyna, który w procesie tworzenia się Kościoła rozróżnia trzy wielkie fazy: Kościół religii pogańskich, Kościół wybranego ludu izraelskiego oraz Chrystusowy „Kościół pierworodnych”<sup>3</sup> Kościół Chrystusowy najpełniej i najwyraźniej objawia zbawczy plan Boga i najdoskonalej go urzeczywistnia. Stąd też on jest w ścisłym tego słowa znaczeniu sakramentem Ojca jednoczącego ludzi przez Syna w Duchu Świętym. Można w nim dostrzec wyraźnie wskazane przez Boga znaki, które pozwalają do Niego się zbliżyć i skorzystać z udzielanej w widzialnych znakach łaski zbawczej. W czasach przedchrystusowych, kiedy Kościół ukazywany był przez typy i przygotowywany w historii narodu wybranego, mniej wyraziste były kościelne znaki ukazujące Boże plany i prowadzące ludzi do zbawienia. Schillebeeckx mówi o „mglistej” choć „dostrzegalnej” obecności sakramentalnego Kościoła w życiu całej ludzkości<sup>4</sup>. Sakrament Kościoła jako zbawcza obecność Boga wśród ludzi towarzyszył stale dziejom ludzkim, jednakże przed objawieniem się Kościoła w Chrystusie widzialna sfera zbawczego działania Boga w świecie była dla ludzi trudniej rozpoznawalna. Rozpatrując Kościół przedchrystusowy w kategoriach sakramentu, można by mówić o „Kościelie kosmicznej”, „Kościelie” religii pogańskich oraz o „Kościelie” Izraela.

Pojęcie Kościoła kosmicznego dotyczyłoby bardzo ogólnego, najmniej sprecyzowanego i ujmowalnego w jakąś zewnętrzną formę kontaktu zbawczego Boga z człowiekiem. Ten kontakt teologowie chętnie opisują za pomocą pojęcia „sakrament”. Mówi się wtedy o „sakramencie naturalnym”<sup>5</sup> Słowa „sakrament” używa się w bardzo podstawowym znaczeniu. Chodzi w nim o wzajemną relację tego, co zewnętrzne, do tego, co wewnętrzne. Opisując tę relację można powiedzieć, że element wewnętrzny sakramentu urzeczywistnia się w elemencie zewnętrznym. Z kolei to, co zewnętrzne, wyraża jakoś wewnętrzną rzeczywistość; to, co dostrzegalne, doświadczalne, odsyła do tego, co nie jest bezpośrednio uchwytnie. Pomiędzy wewnętrznym i zewnętrznym elementem sakramentu zachodzi ścisły związek, dzięki któremu to, co zewnętrzne, może być pośrednikiem tego, co wewnętrzne<sup>6</sup>.

<sup>2</sup> Por. Cz. S. B a r t n i k. *Kościół Jezusa Chrystusa*. Wrocław 1982 s. 166 n.

<sup>3</sup> *Chrystus, sakrament spotkania z Bogiem*. Tłum. A. Zuberbier. Kraków 1966 s. 25.

<sup>4</sup> Tamże; E. S c h i l l e b e e c k x. *Sacramentum salutis*. Leipzig 1973 s. 314 n.

<sup>5</sup> Por. J. R a t z i n g e r. *Die sakramentale Begründung christlicher Existenz*. 3. Aufl. Meitingen 1970 s. 9; Th. S c h n e i d e r. *Znaki bliskości Boga. Zarys sakramentologii*. Tłum. J. Tyrawa. Wrocław 1990 s. 19 nn.

<sup>6</sup> S c h n e i d e r. *Znaki* s. 21 n.

Tak opisana sakramentalność bliska jest człowiekowi, ponieważ charakteryzuje jego specyficzną ludzką kondycję wyrażającą się w jedności i współzależności ciała i ducha. Ludzka aktywność ma wymiar historyczny i duchowy. Historyczność ludzkich przedsięwzięć pozwala dotrzeć do ich sensu nadawanego im przez ducha. Człowiek wyraża swe duchowe wnętrze za pomocą dostrzegalnych dla innych gestów, a równocześnie jest w stanie nawiązać duchowy kontakt z kimś drugim poprzez jego działalność mającą historyczny wymiar. Człowiek więc ze swej natury oswojony jest z sakramentalną strukturą międzyludzkiej komunikacji.

Fakt ten stanowić może podstawę dla poglądu, że najbardziej fundamentalną strukturą relacji między Bogiem a człowiekiem jest struktura sakramentalna. Bóg objawia się człowiekowi w sposób sakramentalny; nawiązując z człowiekiem zbawczy kontakt, posługuje się różnego rodzaju pośrednictwami. Człowiek odczytuje przy ich pomocy zbawczy zamiar Boga wobec siebie.

Dostępnym dla każdego człowieka, a więc najbardziej powszechnym sakramentem Boga jest świat i drugi człowiek. Pojmowanie świata jako sakramentu Boga ma swą długą tradycję w teologii. Schillebeeckx stwierdza, że Tomasz podążając za tą tradycją, mówi o „sakramentach natury”<sup>7</sup> Natura jako stworzona przez Boga rzeczywistość jest elementem dialogu Boga z człowiekiem. Nie jest ona znakiem, który byłby dla człowieka łatwy do odczytania. Możliwość rozszyfrowania tego znaku stoi jednak – według Schillebeeckxa – otworem dla każdego człowieka. „Cała ludzkość otrzymuje wewnętrzne słowo Boga”. To ukryte wezwanie wywołuje w sercu człowieka przypuszczenie, że istnieje Bóg-Odkupiciel. Jest ono wewnętrznym doświadczeniem religijnym spowodowanym łaską. Dzięki niemu rzeczywistość stworzona zaczyna przemawiać do człowieka językiem zbawienia i staje się znakiem wyższej rzeczywistości. Dla człowieka, którego serce otwarte jest na wewnętrzne słowo Boga, świat widzialny staje się ucieleśnieniem skierowanego doń zbawczego wezwania Boga. Świat jako widzialna obecność łaski nabiera w tej sytuacji znamion „Kościoła”, w którym Bóg nawiązuje z człowiekiem kontakt zbawczy<sup>8</sup>

W całej stworzonej rzeczywistości szczególne miejsce zajmuje człowiek. On też – jako stworzony na obraz i podobieństwo Boga – funkcję sakramentu pełni w sposób wyjątkowy. W nim rzeczywistość chce być obecny sam Bóg. Stąd też kontakt z drugim człowiekiem jako osobą otwiera nowe przestrzenie, które pozwalają „przeczuwać” czy w jakimś sensie doświadczać istnienia rzeczywistości niemożliwych do bezpośredniego uchwycenia i przeniknięcia myślą. Y. Congar uważa za słuszne, a nawet konieczne mówienie w tych

---

<sup>7</sup> *Chrystus* s. 27 przyp. 3.

<sup>8</sup> Tamże s. 25-29.

sytuacjach o „tajemnicy bliźniego”, i to w tym sensie, jaki słowu „tajemnica” nadają Ojcowie oznaczając nim rzeczywistość, „która ma sens ponad sobą samą, w dziedzinie rzeczywistości ostatecznej”<sup>9</sup> Bliźni jako osobowe skierowanie ku osobowemu Bogu jest uprzywilejowanym ukonkretnieniem sakramentalnej struktury „Kościoła kosmicznego”.

„Sakrament świata” i „sakrament bliźniego” czerpią w „sakramencie Kościoła kosmicznego” swój sens zbawczy z łaski pochodzącej od Boga udzielającego się człowiekowi w głębi jego duchowej osoby<sup>10</sup>. Dzięki tej łasce człowiek poprzez stworzoną rzeczywistość, zwłaszcza poprzez swojego bliźniego, nawiązać może kontakt z Bogiem Stwórcą i Zbawicielem. Doświadczony tego zbawczego kontaktu, odczuwa potrzebę wyrażenia go poprzez mity i rytę, które przybierają rozbudowany kształt w religiach pogańskich. Owe mity i rytę religijne są z jednej strony projekcjami doświadczenia człowieka, a z drugiej odbierane są przez niego jako praktyki utrwalające zbawczy kontakt z Bogiem, a ostatecznie urzeczywistniające zbawienie. W tym sensie stają się one widzialną obecnością łaski, czyli mają strukturę sakramentalną. Są wobec tego konkretyzacją sakramentu Kościoła i dają podstawy do mówienia o „Kościele” religii pogańskich<sup>11</sup>.

Ucieleśnienie zbawczej łaski Boga w „Kościele kosmicznym” i „Kościele” religii pogańskich ma kształt mało wyrazisty i jest często bardzo niejasną zapowiedzią zbawczych inicjatyw Boga, które przybrały historyczny wymiar w dziejach Izraela, a zwłaszcza w Jezusie Chrystusie. W życiu narodu wybranego wskazać można na wiele wydarzeń, które w sposób bardzo widoczny pozwalały dostrzec bliskość zbawiającego Boga. Były one na tyle uchwytnymi znakami Bożej łaski, że już Ojcowie mówią o „sakramentach Starego Przymierza”<sup>12</sup>. Tego samego sformułowania używa Sobór Florencki w *Dekrecie dla Ormian*<sup>13</sup>. Stwierdza przy tym, że sakramenty Starego Przymierza „nie były przyczyną łaski, ale tylko obrazowo ją zapowiadały”. Schillebeeckx powołując się na tę wypowiedź Soboru, poddaje ją rozszerzonej interpretacji. Sądzi, że Kościół Izraela nie mógł wprawdzie obdarzać pełnią łaski, ale jednak udzielał łaski; była to „łaska całkowitej gotowości na przyjście oczekiwanego

<sup>9</sup> *Chrystus i zbawienie świata*. Tłum. A. Turowiczowa. Kraków 1968 s. 285 n. Chrystologiczną interpretację „sakramentu” człowieka zob.: W. H r y n i e w i c z. *Pascha Chrystusa w dziejach człowieka i wszechświata. Zarys chrześcijańskiej teologii paschalnej*. T. 3. Lublin 1991 s. 167-172.

<sup>10</sup> Por. K. R a h n e r. *Podstawowy wykład wiary. Wprowadzenie do pojęcia chrześcijaństwa*. Tłum. T. Mieszkowski. Warszawa 1987 s. 145 n.

<sup>11</sup> S c h i l l e b e e c k x. *Chrystus* s. 26-29; R a h n e r. *Podstawowy* s. 145-147.

<sup>12</sup> Np. A u g u s t i n u s. *Enarrationes in Psalmos* 73, 2.

<sup>13</sup> BF VII 204.

Mesjasza”. Kościół Izraela był widzialną obecnością łaski zbawczej, której udzielał w takim stopniu, w jakim zaczęły się w nim rzeczywiście czasy Chrystusa<sup>14</sup>. Jako widzialna obecność łaski Kościół Izraela jest sakramentem Boga. Jest dla Boga znakiem i narzędziem zbawienia. Bardziej niż „Kościół kosmiczny” i „Kościół” religii pogańskich objawia on skutecznie zbawczą wolę Boga wobec ludzi. W nim uwidoczniał się wyraźnie tajemny zamysł Przedwiecznego Ojca, który postanowił wynieść ludzi do uczestnictwa w życiu Bożym; „podołało się jednak Bogu uświęcać i zbawiać ludzi nie pojedynczo [...], lecz uczynić z nich lud”, który byłby Jego własnym ludem (KK 2. 9). Ten zamysł Ojca, który skonkretyzował się w Izraelu, ale który w sposób sakramentalny ujawniał się w Kościele będącym „rzeczywistością szeroką jak świat”<sup>15</sup>, nabrał ostatecznego kształtu w Kościele Chrystusowym. Idąc tropem tych soborowych wypowiedzi, skomentowanych i rozwiniętych przez teologów, można by mianem Kościoła Ojca określić sakramentalne objawianie i urzeczywistnianie odwiecznej zbawczej woli Boga, które dokonuje się w „Kościele kosmicznym”, „Kościele” religii pogańskich, w Izraelu, a wreszcie wypełnia się w Kościele Chrystusa.

## II. KOŚCIÓŁ SAKRAMENTEM SYNA

Rozważania o Kościele jako sakramencie Syna należałoby rozpocząć od dalszej precyzacji pojęcia „sakrament”, zwłaszcza zaś chodziłoby o ubogacenie tego pojęcia treściami biblijnymi. Opis Kościoła jako sakramentu Ojca zakładał najbardziej podstawowe rozumienie sakramentu, zgodnie z którym jest on „znakiem rzeczy świętej” czy też „znakiem widzialnym łaski niewidzialnej”. W tle tych zwięzłych określeń rysuje się najogólniejsza struktura całej ekonomii zbawienia, której Bóg pozostaje stale wierny: Jego zbawienie przychodzi do człowieka w ziemskiej szacie, „niewidzialne w widzialnym, niebieskie w ziemskim, wieczne w doczesnym”<sup>16</sup>. Rzeczywistość widzialna – może to być stworzony świat, obrzędy religii pogańskich czy dzieje Izraela – staje się z woli Boga, a jednocześnie przy świadomej i wolnej akceptacji człowieka znakiem i narzędziem zbawienia.

Teologiczne pogłębienie pojęcia „sakrament” znajdujemy w Biblii. Polskie słowo „sakrament” wywodzi się z łacińskiego – *sacramentum*, to zaś jest

---

<sup>14</sup> Schillebeeckx. *Chrystus* s. 31.

<sup>15</sup> Tamże s. 29.

<sup>16</sup> S. C. Napiórkowski. *Z Chrystusem w znakach. Skrypt z sakramentologii ogólnej*. Lublin 1984 s. 55.

tłumaczeniem greckiego – *mysterion*. W Piśmie św. występuje ono zarówno w znaczeniu świeckim, jak i religijnym. W Starym Testamencie *mysterion* w sensie religijnym oznacza stwórczy plan Boga oraz Jego zamierzenia wobec dziejów świata objawione ludziom wtajemniczonym (np. Mdr 2, 22; Dn 2, 27-45). Chodzi tu o objawienie Bożej rzeczywistości, które jednak ma charakter specyficzny, ponieważ otwiera dostęp do Bożej tajemnicy jedynie wybranym, pozostałym natomiast Boga zakrywa<sup>17</sup>

Nowy Testament potwierdza i rozwija taki sens pojęcia *mysterion*. W tradycji synoptycznej tajemnica (*mysterion*) królestwa Bożego dana jest uczniom, dla tych zaś, którzy są poza ich gronem, pozostaje niezrozumiała (Mk 4, 11 n. i par.). Uczniowie, i tylko oni, mogą rozpoznać dzięki wierze, że królestwo Boże nadeszło w słowach i czynach Jezusa. Tajemnica królestwa objawiła się w Jezusie. W Nim mogli uczniowie to królestwo rozpoznać i spotkać. Widoczny u synoptyków chrystologiczny sens pojęcia *mysterion* staje się jeszcze wyraźniejszy u Pawła i w pismach deuteropawłowych. Tajemnicą jest w nich określony Boski odwieczny plan zbawienia (Ef 1, 9; 3, 9; Kol 1, 26; Rz 16, 25), który Bóg urzeczywistnił w Jezusie Chrystusie, gdy nadeszła pełnia czasu (Ef 1, 10; Rz 16, 25 n.). List do Kolosan posuwa się jeszcze dalej, mówiąc wprost o Jezusie Chrystusie jako tajemnicy (1, 27; 2, 2; 4, 3). Jezus jest tajemnicą (*mysterion, sacramentum*) w tym sensie, że w Nim urzeczywistnił się w pełni zbawczy plan Boga wobec świata i człowieka<sup>18</sup>

Teksty nowotestamentowe pozwalają stwierdzić, że pojęcie sakramentu (tajemnica, *mysterion*) odnosi się do Jezusa w sposób najbardziej podstawowy, ponieważ w Nim Boży plan zbawienia objawił się i urzeczywistnił w stopniu najdoskonalszym. Opierając się na fundamencie biblijnym, teologia wskazuje na bogactwo treści, jakie zawarte jest w pojęciu „sakrament” odniesionym do Jezusa. Jako sakrament jest on najdoskonalszym znakiem Boga ze względu na swą Bosko-ludzką „strukturę” Ludzka natura Jezusa jest zewnętrznym znakiem Boga. Choć w świecie jest wiele znaków Boga, to tylko w Chrystusie Bóg objawił się osobowo przyjmując ludzką naturę. W ludzkiej naturze Jezusa łaska Boża stała się widzialna, dotykalna, przyjęła wymiar historyczny. Człowieczeństwo Jezusa było znakiem zbawczej miłości Boga, i to znakiem skutecznym. Przez nie nie tylko objawiła się, ale także została udzielona ludziom łaska zbawienia. Ono było w pełni zaangażowane w Boskie dzieło zbawienia.

<sup>17</sup> P. S m u l d e r s. *Die Kirche als Sakrament des Heils*. W: *De Ecclesia. Beiträge zur Konstitution „Über die Kirche” des Zweiten Vatikanischen Konzils*. Hrsg.v. G. Baraúna. Frankfurt a.M. 1966 s. 294.

<sup>18</sup> N a g y. *Chrystus* s. 65 n.; S. M o y s a. *Misterium a sakrament*. W: *Sakramenty Kościoła posoborowego*. Pod red. H. Bogackiego i in. Kraków 1970 s. 17-20; J. F i n k e n z e l l e r. *Die Lehre von den Sakramenten im allgemeinen*. HDG IV/1a s. 8 nn.

Wszystkie wydarzenia z życia Jezusa, od wcielenia po zmartwychwstanie, były skutecznym znakiem zbawienia i łaski. Uczniowie przebywając z Jezusem nie musieli więc przyjmować żadnych sakramentów. On był dla nich skutecznym znakiem uświęcającej łaski. Ponieważ w Jezusie zbawcze udzielanie się Boga osiągnęło wymiar niezrównany, definitywny i eschatologiczny, Jezus jest nazywany sakramentem absolutnym, pierwotnym, podstawowym bądź prasakramentem<sup>19</sup>

Sakramentalną interpretację wydarzenia zbawczego w Chrystusie przenosi się na Kościół, będący w świecie przedłużeniem łaskawej obecności Zbawiciela. Według Listu do Efezjan Kościołowi powierzona została misja ujawnienia światu zbawczej tajemnicy Boga, która została spełniona w Chrystusie (3, 8 nn.). W szczególności związane to zostało z posługą apostołską. Do apostołskiego urzędu należy głoszenie tajemnicy Bożego zbawienia dokonanego w Chrystusie (Ef 3, 2 n.; Kol 1, 25 n.); apostołowie czują się szafarzami Bożych tajemnic (1 Kor 4, 1). Dzięki apostołskiemu głoszeniu sakrament Chrystusa staje się obecny w Kościele i zostaje objawiony światu<sup>20</sup>. W orędziu apostołskim chodzi bowiem o słowo, które jest nie tylko informacją, pouczeniem, wskazaniem na jakiś stan rzeczy, który pozostaje całkowicie niezależny od wygłaszanego słowa; orędzie zawiera słowa uobecniające, słowa będące wydarzeniami, w których obecne staje się to, o czym jest mowa<sup>21</sup>.

Uwzględnienie powyższego sensu słowa zawartego w apostołskim orędziu ważne jest dla właściwego zrozumienia powierzonej przez Chrystusa apostołom misji udzielania chrztu, odpuszczania grzechów, a także sprawowania na swoją pamiątkę złożonej przez siebie ofiary. W wypełnianiu tej misji istotną rolę odgrywa apostołskie słowo. Przez jego wypowiedzianie uobecnia się zbawienie przy sprawowaniu zwłaszcza tych obrzędów, które w Kościele nazwano sakramentami. Sakramenty są najskuteczniejszym i najpełniejszym urzeczywistnieniem Kościoła jako sakramentu. W głoszonym przez Apostołów i ich następców słowie oraz w sprawowanych przez nich sakramentach wypełnia się misja Kościoła. Chrystus mógł sam uświęcać świat, kontynuując dzieło odkupienia, posłużył się jednak pośrednikami, przez których zbawia we wspólnocie Kościoła. Kościół jest więc dla Chrystusa znakiem i narzędziem zbawienia w świecie – jest Jego sakramentem, sakramentem Bożego Syna.

---

<sup>19</sup> N a p i ó r k o w s k i. *Z Chrystusem* s. 52 nn.; E. O z o r o w s k i. *Kościół. Zarys eklezjologii katolickiej*. Wrocław 1984 s. 101 n.

<sup>20</sup> W. K a s p e r. *Theologie und Kirche*. Mainz 1987 s. 147.

<sup>21</sup> K. R a h n e r. *Wort und Eucharistie*. W: *Schriften IV*, 322 n.; J. W e r b i c k. *Kirche. Ein ekklesiologischer Entwurf für Studium und Praxis*. Freiburg i.Br. 1994 s. 417 nn.

Powyższe rozważania wyakcentowują postanowienie Boga, który pragnie, by wybrani przez Niego ludzie przekazywali spełnione w Chrystusie Jego dzieło zbawcze i stali się w tym świecie jako wspólnota sakramentalnym znakiem zbawienia. Pomiędzy Chrystusowym zbawieniem a wspólnotą Kościoła istnieje więc z zamysłu Boga wewnętrzna rzeczywistość więź, która sprawia, że Kościół jest skutecznym znakiem zbawczej łaski Boga. Na tę więź można spojrzeć także w innym jeszcze wymiarze. Otóż zbawienie w Chrystusie osiąga swój ostateczny skutek właściwie dopiero wtedy, gdy zostanie przez człowieka przyjęte i zaświadczone w jego postępowaniu. Najwłaściwszą przestrzenią dla przyjęcia zbawienia i potwierdzenia tego w postawie życiowej jest wspólnota wierzących. Daje ona szczególną możliwość uobecnienia się w życiu konkretnych ludzi zbawczego samoudzielania się Boga w Chrystusie<sup>22</sup>. Dzięki temu zbawczy kontakt człowieka z Bogiem uzyskuje swój historyczny wymiar, staje się widoczny dla świata. Kościół Chrystusowy jest więc także w tej perspektywie zarówno sakramentalnym znakiem, jak i narzędziem udzielania tego Bożego zbawienia, które w Chrystusie osiągnęło swą pełnię. Jest więc w tym sensie sakramentem Bożego Syna.

### III. KOŚCIÓŁ SAKRAMENTEM DUCHA

Pogląd o Kościele jako sakramencie Ducha Świętego można wywieść z wypowiedzi soborowej przyrównującej relację między ludzką naturą a słowem Bożym w Chrystusie do relacji pomiędzy społecznym organizmem Kościoła a Duchem Chrystusowym: „Jak bowiem przybrana natura ludzka służy Słowu Bożemu za żywe narzędzie zbawienia, nierozzerwalnie z Nim zjednoczone, nie inaczej też społeczny organizm Kościoła służy ożywiającemu go Duchowi Chrystusowemu ku wzrastaniu Ciała” (por. Ef 4, 16) (KK 8). Chrystus jest sakramentem, ponieważ jako słowo Boże działa zbawczo w sposób widzialny w ludzkich dziejach poprzez swe człowieczeństwo. Kościół jest sakramentem Ducha Bożego, ponieważ Duch ożywia społeczność Kościoła, czyniąc z niej widzialny znak i narzędzie wspólnoty z Bogiem. Dzięki Duchowi Kościół staje się społecznością, w której realny kształt uzyskuje miłość Boga Ojca do Syna w Duchu Świętym; uobecnia się ona w Kościele po to, by mogła być przekazana wszystkim ludziom dla ich zbawienia<sup>23</sup>

---

<sup>22</sup> K. R a h n e r. *Das Grundwesen der Kirche*. W: *Handbuch der Pastoraltheologie*. Bd. 1. Freiburg i.Br. 1964 s. 129.

<sup>23</sup> Por. S. N a g y. *Duch Święty w strukturze i życiu Kościoła*. W: *Chrześcijanin w świecie*. Pod red. J. Majki. Wrocław 1979 s. 25-56.



Duch Święty, który jest „wspólnotą” (*communio*) w Bogu, daje fundament wspólnotcie kościelnej<sup>24</sup>. Fakt ten różni w sposób zasadniczy Kościół od wszelkich innych wspólnot ludzkich. Te ostatnie oparte są na związkach językowych, kulturowych czy prawnych, natomiast wspólnota kościelna połączona jest wewnętrznie przede wszystkim darem Ducha Świętego. Swoją spoistość czerpie z udziału we wspólnotcie trzech Osób Bożych. Uczestnictwo w Miłości łączącej Ojca i Syna, w jednoczącym „my” w Bogu, jednoczy od samego początku członków wspólnoty kościelnej. Dzięki temu można powiedzieć, że świadomość wspólnoty w Kościele jest czymś pierwotniejszym niż wiara indywidualna<sup>25</sup>. Duch formuje więc Kościół w taki sposób, że staje się on znakiem pozwalającym rozpoznać Ducha i Jego działanie.

Rozpowszechniony jest pogląd, że Duch jest zasadą nie tylko jednoczącą, ale ożywiającą wspólnotę kościelną. Jest ożywczym powiewem, którego nie da się zamknąć w utartych schematach i strukturach. Tchnienie Ducha wymyka się instytucjonalnym przyzwyczajeniom. Oznacza dynamizm nieustannie zaskakujący mocą i odkrywczością. Jednakże z drugiej strony Duch – zgodnie z jednoznaczną opinią Biblii – nie jest zasadą jakiejś anarchicznej bezkształtności, ale formującą mocą Boga. Postacią Ducha jest stwórcze słowo Boga powołujące z nicości do bytu; jest nią również „posługa jednania”, w której Bóg przez Słowo jednoczy ludzi z sobą. Jednocząca moc Ducha, w którym Bóg przez Chrystusa doprowadza ludzi do zbawczej wspólnoty z sobą i z innymi ludźmi, objawia się w apostoelskiej posłudze jednania (2 Kor 5, 17-21). Formalne ukształtowanie się tej posługi leży u podstaw instytucjonalnego wymiaru Kościoła. W instytucjonalnym kształcie można więc widzieć zewnętrzny znak działania Ducha, który daje wewnętrzną ożywczą moc kościelnym urządzeniom; mogą one dzięki temu służyć Bogu jako narzędzie pojednania z ludźmi<sup>26</sup>.

Instytucja w Kościele stanowi znak pełnego mocy działania Ducha. Uwidacznia się to w potrójnym wymiarze. Postrzegać można instytucję w Kościele jako znak identyfikującej mocy Ducha. W takim rozumieniu Duch posługuje się zinstytucjonalizowanymi strukturami w Kościele w dwojakim celu. Pomaga najpierw Kościołowi ciągle od nowa utożsamiać się z pierwotnym orędziem Ewangelii, a w konsekwencji widzieć siebie jako autentyczną kontynuację

---

<sup>24</sup> H. Urs von Balthasar. *Klarstellungen*. Freiburg i.Br. 1971 s. 101-135; J. Ratzinger. *Der Heilige Geist als communio*. W: *Erfahrung und Theologie des Heiligen Geistes*. Hrsg. v. C. Heitmann, H. Mühlen. Hamburg 1974 s. 223-238.

<sup>25</sup> M. Kehl. *Kirche als Institution*. W: *Handbuch der Fundamentaltheologie*. Bd. 3: *Traktat Kirche*. Hrsg. v. W. Kern. Freiburg i.Br. 1986 s. 190 n.

<sup>26</sup> Por. Nag y. *Duch Święty* s. 37-45; t e n ż e. *Chrystus* s. 70 n.; G. Sauter. *Der Ursprung der Kirche aus Gottes Wort und Gottes Geist*. W: *Handbuch der Fundamentaltheologie*. Bd. 3 s. 208 n.; K e h l. *Kirche* s. 186, 189 nn.

wspólnoty Jezusa Chrystusa. To pełne mocy identyfikujące działanie Ducha uwidocznilo się już w Kościele pierwotnym, który przeciwstawiając się entuzjastycznym i gnostyckim tendencjom głosi Ducha, który pochodzi od zaangażowanego w ludzkie dzieje ukrzyżowanego Jezusa. Duch ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Jezusa Chrystusa nie przenosi człowieka z ziemi w zaświaty, ale wskazuje drogę naśladowania Jezusa i daje moc wprowadzania w życie Jego miłości. Czyni to zwłaszcza poprzez kościelne posługi, jak: chrzest, który włącza w śmierć i zmartwychwstanie Jezusa; Eucharystię, w której głosi się „śmierć Pana, aż przyjdzie” (1 Kor 11, 26); czy orędzie apostolskie zachęcające do życia „w Duchu”, by wypełnić Chrystusowe prawo. We wszystkich tych przejawach życia kościelnego Duch pomaga Kościołowi zachowywać jego tożsamość jako wspólnoty ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Pana. Niezależnie do zmieniających się stale uwarunkowań, w których przychodzi żyć i działać Kościołowi, dzięki mocy Ducha odnajduje on stale drogę do naśladowania Chrystusa i urzeczywistniania jego zbawczego dzieła<sup>27</sup>

Instytucja w Kościele może także pełnić rolę znaku integrującej mocy Bożego Ducha. Duch posługuje się instytucjami Kościoła, by łączyć pojedynczych wierzących, jak też różne Kościoły w pierwotną jedność uniwersalnego Kościoła. Duch jest źródłem bogactwa i wielości charyzmatów w Kościele, jednakże różnorodność pochodząca od Ducha nie prowadzi do rozbicia i podziałów, ale służy jedności członków w Ciele Chrystusa (por. 1 Kor 12, 1-31; Rz 12, 4-8). Już w czasach nowotestamentowych zaczęły kształtować się instytucje poczuwające się do szczególnej odpowiedzialności za jedność wspólnoty chrześcijańskiej. Należą do nich zwłaszcza urząd biskupa, kolegium biskupie, sobory, urząd Piotrowy. Ponadto rolę instytucji jednoczących odgrywają wyznania wiary jako znaki trwania w tej samej wierze; dogmaty jako znaki podstawowej zgodności mimo całej różnorodności ich interpretacji; normy moralne jako znaki wspólnego posłuszeństwa Bogu w Kościele. Instytucje te czerpią swą jednoczącą moc z Ducha, który prowadzi wyznawców Chrystusa do jedności w Jego Ciele<sup>28</sup>.

Instytucja służy wreszcie Duchowi Świętemu dla ukazania Jego mocy wyzwalającej. Duch Jezusa ukazany jest w NT jako Duch wolności i wyzwolenia: „Gdzie jest Duch Pański – tam wolność” (2 Kor 3, 17). Obdarowuje On wolnością dzieci Bożych, która pozwala zwracać się do Boga „Abba, Ojcze!” (Rz 8, 14 n.; Ga 4, 6), i tym samym wyzwala od jakiegokolwiek ziemskiej

<sup>27</sup> K e h l. *Kirche* s. 191-193; t e n z e. *Kirche in der Sorge um ihre Identität oder Kirche für die anderen?* LS 32:1981 s. 57-65.

<sup>28</sup> K e h l. *Kirche* s. 193 n.

zależności<sup>29</sup> Wyzwolenie nie dokonuje się jednak poza wspólnotą, w jakimś indywidualnym procesie uświęcenia, ale przez pośrednictwo Kościoła. We wspólnocie Kościoła i przez nią wprowadzany jest człowiek w życie wolnego dziecka Bożego. Wzywa do takiego życia orędzie apostoelskie (Ga 5, 13), czynią je w pełni możliwym sakramenty chrztu i Eucharystii, które jednocząc z Chrystusem zmartwychwstałym, dają udział w życiu wolnym od niewoli grzechu i śmierci (Rz 6, 1-23; 1 Kor 10, 16-22; 11, 20-34). Przekazując orędzie apostoelskie i udzielając sakramentów, Kościół pełni posługę, która jest udziałem w wyzwalającej mocy Bożego Ducha<sup>30</sup>.

Pozostając w służbie Bożego Ducha, instytucjonalne struktury Kościoła są znakiem i narzędziem działania Ducha. Posługując się instytucjami kościelnymi, Duch pomaga Kościołowi zachować jego tożsamość, nadaje ożywczą moc jego działaniom prowadzącym do jednoczenia ludzi z Bogiem i między sobą, a wreszcie przez posługiwanie kościelne uwalnia ludzi do życia wolnością dzieci Bożych. W tym sensie Kościół jest sakramentem Ducha udzielającym skutecznie Jego zbawczej mocy.

Refleksja o Kościele jako sakramencie Ojca, Syna i Ducha ukazuje bogactwo i tajemniczy charakter rzeczywistości eklezjalnej. Sakramentalna i trynitarna perspektywa pozwala dostrzec różnorodne sposoby Boskiego zaangażowania w zbawienie człowieka, dzięki czemu nikt i nigdy nie jest pozbawiony możliwości zbawczego kontaktu z Bogiem. Jednocześnie takie widzenie dziejów zbawienia pomaga określić rolę Chrystusowego Kościoła w całym tym procesie obejmującym ludzi „od Adama i Abla sprawiedliwego”. Sakramentalny kształt zbawczej aktywności Boga uwidacznia pełną szacunku tajemniczą miłość Boga do człowieka. Bóg znajduje wielorakie drogi skutecznego dotarcia do człowieka, nie jest to jednak zniewalające okazywanie miłości, ponieważ dzieje się zawsze w znakach, które nie odbierają człowiekowi jego wolności. Objawiają bowiem na tyle zbawczą łaskę Boga, by człowiek mógł ją rozpoznać i przyjąć, a z drugiej strony w takim stopniu zakrywają Boga w Jego wspaniałości, by człowiek nie został pozbawiony możliwości wolnego wybrania i zaakceptowania Boga.

---

<sup>29</sup> Por. H. S c h ü r m a n n. *Die Freiheitsbotschaft des Paulus – Mitte des Evangeliums?* Cath 25:1971 s. 22-62; H. S c h l i e r. *Herkunft, Ankunft und Wirkung des Heiligen Geistes im Neuen Testament.* W: *Erfahrung und Theologie* s. 118-230.

<sup>30</sup> K e h l. *Kirche* s. 195 n.

## KIRCHE ALS SAKRAMENT DES DREIENIGEN GOTTES

### Z u s a m m e n f a s s u n g

„Ihrem ganzen Wesen nach und in allen ihren Gliedern ist die Kirche gesandt, das Mysterium der Gemeinschaft der heiligsten Dreifaltigkeit zu verkünden und zu bezeugen, zu vergegenwärtigen und immer mehr auszubreiten“ (KatK 738). In der Kirche offenbart und vollzieht der ewige Vater seinen Ratschluß, durch den Heiligen Geist, der zur Einheit führt, „das All in Christus wieder unter ein Haupt zu fassen“ (Eph 1, 10). Die Kirche enthält und vermittelt also das Heil. In diesem Sinn wird sie „Sakrament“ genannt. Sie ist das Sakrament des ewigen Vaters, der alle Gerechten von Adam an bis zum letzten Erwählten in der allgemeinen Kirche versammeln will. Diese allgemeine Kirche wurde schon seit dem Ursprung der Welt auf verschiedene Weise vorausgestaltet und in der „Kirche Israels“ vorbereitet; in Christus hat sie ihre Fülle erreicht. Christus selbst ist ein Sakrament Gottes. Seine Menschennatur, die angenommene Natur des göttlichen Sohnes, dient ihm als Heilsorgan. In analoger Weise dient ihm die Kirche, in der sich sein Heilswerk bekundet und wirkt. Die Kirche ist also Sakrament des Sohnes, durch das der Sohn die Liebe seines Vaters zum Menschen zugleich offenbart und verwirklicht. In der Kirche wird diese gnadenhafte Liebe durch die sieben Sakramente verbreitet. Die Sakramente der Kirche sind Taten des Heiligen Geistes, der die Kirche belebt und dem das Gefüge der Kirche auf ganz ähnliche Weise dient wie die Menschennatur dem göttlichen Wort (LG 8). Im Heiligen Geist ist die Kirche als soziale Gestalt der Gnade und Liebe Gottes zu sehen. Die institutionalisierten Strukturen der Kirche sind Zeichen der identifizierenden, integrierenden und befreienden Kraft des Geistes. Als Zeichen des Geistes bringen sie zum Ausdruck die im Heiligen Geist uns über-eignete Liebe zwischen Vater und Sohn, sie vergegenwärtigen und vermitteln zum Heil aller Menschen. In diesem Sinn wird die Kirche auch als Sakrament des Geistes verstanden: nämlich als darstellendes und vermittelndes Zeichen der Gemeinschaft im dreieinigen Gott selbst.